

Zakładanie podsłuchów i konfiskata mienia pod „dętym pretekstem”

24 maja 2023

W swoim najnowszym nagraniu na „YouTube” prawicowy publicysta Łukasz Warzecha mówi o kontrowersyjnych pomysłach Prawa i Sprawiedliwości. PiS chce walczyć ze szpiegami, prawdziwymi i urojonymi, i nie zawaha się radykalnie ograniczyć w tym celu wolności obywateli.



Łukasz Warzecha zauważa, że w Warszawie mówi się o dwóch niebezpiecznych zmianach. Pierwsza dotyczy zmian w „Kodeksie karnym”, a druga – zmian w „Konstytucji”.

W pierwszym przypadku sprawą zainteresowały się, jak wspomina Warzecha, organizacje od lewa do prawa, a wśród nich Helsińska Fundacja Praw Człowieka, organizacja Panoptikon oraz Instytut Ordo Iuris. O co chodzi? O tzw. ustawę szpiegowską, która wprowadza definicję „szpiegostwa nieumyślnego”.

„Enigmatycznie sformułowana definicja pozwoli oskarżyć o szpiegostwo dowolną osobę. A co za tym idzie, może zagrozić swobodzie działalności obywatelskiej. Dotyczy to m.in. organizacji społecznych interweniujących w instytucjach europejskich w przypadku łamania praw obywatelskich przez władze czy dziennikarzy ujawniających nieprawidłowości np. w wojsku [...] Definicja szpiegostwa nieumyślnego jest tak nieprecyzyjna, że znacząco poszerza liczbę osób, które można o to przestępstwo podejrzewać. A tym samym – prowadzić względem nich działania operacyjne i zbierać na nie haki. Podobnie będzie z wprowadzeniem karalności przygotowania do szpiegostw” – pisze Panoptikon, na który powołuje się Warzecha.

Organizacja dodaje, że rodzi to ryzyko jeszcze szerszego korzystania przez państwo z podsłuchów, bo Warszawa chce „zwiększyć uprawnienia ABW, która bez konieczności uzyskania zgody sądu będzie mogła zakładać podsłuchy osobom niemającym polskiego obywatelstwa oskarżonym o szpiegostwo, w tym o nieumyślne”. „To wszystko, z czym my mamy do czynienia ze strony PiS, te wszystkie pomysły, to jest w zasadzie szykowanie państwa, w którym normalnie, choć bez nazwy »cenzura«, działa cenzura, i w którym można bez problemu uderzyć w najbardziej podstawowe prawa obywatelskie bez kontroli sądu” – mówi na nagraniu Łukasz Warzecha.

W drugim przypadku chodzi o zmianę w „Konstytucji”. Nowy zapis, który miałby się pojawić w najważniejszej ustawie, po wyjściu z komisji brzmiałby tak: „W razie zbrojnej napaści na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub zbrojnej napaści na terytorium innego państwa powodującej bezpośrednie, zewnętrzne zagrożenie Rzeczypospolitej Polskiej lub jej porządku publicznego majątek, który znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, może zostać przejęty przez Skarb Państwa w mocy prawa i bez odszkodowania w przypadku, gdy można domniemywać, że majątek ten jest wykorzystywany lub może być wykorzystywany w jakiejkolwiek części do finansowania lub wspierania w innej formie tej napaści lub działań z nią związanych, w szczególności ze względu na osobiste, organizacyjne lub finansowe powiązania właściciela majątku z podmiotem dokonywanej napaści”.

„Czyli w tej chwili na podstawie tego zapisu, tak jak on teraz wygląda, można wyłącznie na podstawie domniemania i to domniemania, że coś może się dopiero zdarzyć, a nie że się zdarzyło, dokonać konfiskaty majątku również obywatela polskiego. Czy państwo rozumieją, co to oznacza? Przecież to jest próba wprowadzenia do »Konstytucji« praktycznie zupełnie dowolnego dokonywania konfiskaty pod absolutnie dętym pretekstem. To jest przepis skrajnie groźny dla wolności obywatelskich, dla prawa do posiadania i dla ładu prawnego

Rzeczypospolitej” – mówi na nagraniu Łukasz Warzecha.

Autorstwo: SG

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)